

Sygn. akt II KK 143/10



W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Oziębła

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **T. R.**

skazany z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 listopada 2010 r.,

kasacji, wniesionej na korzyść przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 7 maja 2009 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w

Ł. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 7 maja 2009 r.:

„uznał oskarżonego T. R. za winnego tego, że w okresie od 21 czerwca 2007 r. do 2 sierpnia 2007 r. w Ł., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, prowadząc działalność gospodarczą po nazwą „K.-B.” wprowadził w błąd przedstawiciela firmy „M.” co do zamiaru zapłaty z tytułu zakupionego towaru w postaci materiałów budowlanych, doprowadzając M. N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 11.370, 71 zł, czym wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 20 zł każda stawka”.

Wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się w dniu 15 maja 2000 r.

Kasację od tego orzeczenia wniósł Prokurator Generalny i zarzucając „rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 376 § 2 k.p.k. oraz art. 374 § 1 k.p.k., polegające na rozpoznaniu sprawy w trybie zwyczajnym bez udziału oskarżonego, którego obecność na rozprawie była obowiązkowa, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania”.

Uznając kasację Prokuratora Generalnego za uzasadnioną Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z akt sprawy wynika, że prokurator kierując akt oskarżenia przeciwko T. R. do Sądu Rejonowego, na podstawie art. 469 k.p.k. wniósł o rozpoznanie sprawy w trybie uproszczonym.

Na wyznaczoną w dniu 22 grudnia 2008 r. rozprawę oskarżony nie stawił się. Ponieważ brak było informacji, czy wezwanie zostało mu doręczone, Sąd

odroczył rozpoznanie sprawy i na jej nowy termin postanowił wezwać oskarżonego za pośrednictwem poczty oraz Policji.

Na kolejną rozprawę T. R. również nie przyszedł, przy czym wezwanie przesłane pocztą nie zostało podjęte, natomiast dostarczone przez policjanta potwierdziła matka oskarżonego.

W świetle tych okoliczności Sąd, na podstawie art. 479 § 1 k.p.k., postanowił prowadzić rozprawę bez udziału oskarżonego. Po odczytaniu w trybie art. 479 § 2 k.p.k. jego wyjaśnień i przesłuchaniu dwóch świadków rozprawę odroczył do dnia 7 maja 2009 r., a „z uwagi na niemożność zachowania terminu przerwy na podstawie art. 404 § 1 k.p.k. w zw. z art. 468 k.p.k. postanowił sprawę odroczonej prowadzić w dalszym ciągu w postępowaniu zwyczajnym (art. 484 § 2 k.p.k.)”.

W dniu 7 maja 2009 r. oskarżony po raz kolejny nie stawił się na rozprawę. Wysłane wezwanie pod wskazany przez niego adres, pomimo dwukrotnego awizowania, nie zostało podjęte. W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, że wezwanie doręczono prawidłowo i stwierdzając, że „oskarżony złożył już w sprawie wyjaśnienia”, na podstawie art. 376 § 1 i 2 k.p.k. postanowił rozprawę prowadzić bez udziału T. R. Ponownie przesłuchał pokrzywdzoną, a następnie zamknął przewód sądowy i wydał wyrok.

W świetle powyższych faktów procedowanie Sądu Rejonowego w dniu 7 maja 2009 r. było w sposób oczywisty nieprawidłowe.

Od zasady, że obecność oskarżonego na rozprawie głównej jest obowiązkowa (art. 374 § 1 k.p.k.) ustawodawca dopuścił odstępstwa, którymi m.in. są: postępowanie uproszczone – art. 479 k.p.k., zaś w postępowaniu zwyczajnym – sytuacja, o której mowa w art. 376 k.p.k.

Sąd powołał co prawda te przepisy, ale uczynił to nieprawidłowo, bowiem nie mogły one mieć zastosowania w sprawie prowadzonej przeciwko T. R.

W jej toku doszło bowiem do zmiany trybu postępowania z uproszczonego na zwyczajny i ten fakt wymagał już obecności oskarżonego na rozprawie (patrz np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2004 r., sygn. III KK 216/04 R – OSNKW 2004, poz. 1668), chyba że, po złożeniu wyjaśnień już w trybie zwyczajnym, oskarżony, zawiadomiony o nowym terminie rozprawy, nie stawiał się na nią bez usprawiedliwienia (art. 376 § 2 k.p.k.). Stwierdzenie, że „oskarżony złożył już wyjaśnienia” w rozumieniu powołanego przepisu oznacza, iż miało to miejsce w toku rozprawy, a więc po rozpoczęciu przewodu sądowego i po odczytaniu aktu oskarżenia.

Tymczasem, Sąd procedując w trybie zwyczajnym nie przesłuchał oskarżonego i ograniczył się do odczytania jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

W tym stanie rzeczy należało podzielić zarzuty postawione w kasacji przez Prokuratora Generalnego i uznać, że sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Uchybienie to stanowiło bezwzględną przesłankę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. i dlatego, bez potrzeby badania wpływu tego uchybienia na treść orzeczenia, należało je uchylić i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.